KURIER MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

GAZETA BEZPŁATNA WEŹ I PRZECZYTAJ

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY, UKAZUJE SIĘ W POWIATACH OŚWIĘCIMSKIM I WADOWICKIM

Numer 3/2022 (53) Marzec 2022 Nakład: 10 000 egz. ISSN 2544-5847

Reklama

PATENT STERNIKA MOTOROWODNEGO

www.charter.edu.pl

Więcej informacji strona 3

charter.edu.pl

Małopolska Zachodnia solidarna z Ukrainą

Kilka tysięcy uchodźców z Ukrainy trafiło już do naszego regionu. Najwięcej znalazło schronienie w Andrychowie, Zatorze, Oświęcimiu i Kalwarii Zebrzydowskiej. Wszystko wskazuje jednak, że to nie koniec fali uchodźców. Czytaj na stronie 3.

Foto: SP Oświęcim

Powiat Oświęcimski *strona 6*

Szpitalne pracownie w jednym miejscu

źródło: UM Oświęcim

Oświęcim *strona 7*

OTBS nie przestaje budować

Foto: WZS Zator

Zator *strona 9*

Jedyna taka szkoła w regionie

Reklama

Nowa linia połączy Andrychów, Zator i Spytkowice

Już niebawem powinna zostać uruchomiona linia autobusowa łącząca Andrychów z Zatorem i Spytkowicami. Planowane jest uruchomienie 8 kursów w obu kierunkach. Na razie autobusy będą jeździły tylko w dni powszednie.

Nowa linia uruchomiana ma zostać dzięki dofinansowaniu z funduszu rozwoju przewozów autobusowych. Swój wkład finansowy zadeklarowała także gmina Zator.

Foto: pixabay.com

Autobusy kursować będą na trasie: Spytkowice – Miejsce – Smolice – Zator – Łowiczki – Gierałtowice – Wieprz – Andrychów. Planowane jest uruchomienie 8 kursów w każdym kierunku, na razie tylko w dni robocze. Planowane godziny odjazdów ze Spytkowic to: 5:30, 6:40, 8:30, 10:00, 13:00, 14:30, 15:40, 18:00. Z kolei z Andrychowa autobusy odjeżdżać będą o: 5:30, 6:55, 8:00, 11:20, 13:05, 14:30, 16:55, 19:20. Godziny te mogą jednak jeszcze ulec pewnym modyfikacjom.

W przetargu ogłoszonym przez Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego zgłoszonych zostało 5 ofert. Najkorzystniejszą złożyła firma Bus Janiso z Roczyn.

Niestety, jak nieoficjalnie dowiedziała się nasza redakcja, ze względu na rosnące ceny paliwa wykonawca zastanawia się, czy podpisać umowę na realizację zamówienia. Jeśli się na to zdecyduje, autobusy powinny rozpocząć kursowanie 1 kwietnia.

Wadowice, Kalwaria Zebrz,

Powiat wybuduje kolejne boisko. Tym razem w Kalwarii Zebrz.

Ostatnie miesiące obfitują w nowe inwestycje sportowe Powiatu Wadowickiego. Po ostatecznej decyzji o budowie dwóch nowoczesnych hal oraz kilku boisk, 23 lutego została podpisana umowa z wykonawcą zadania pn. „Modernizacja boisk szkolnych przy Zespole Szkół im. Komisji Edukacji Narodowej w Kalwarii Zebrzydowskiej". W ciągu kilku miesięcy przyszkolny teren zmieni się nie do poznania.

Do końca września przy placówce powstaną m.in. dwa boiska wielofunkcyjne, siłownia zewnętrzna dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych, oświetlenie, piłkochwyty, chodniki i schody terenowe oraz tzw. mała architektura. Obiekt będzie monitorowany. Wykonawca – firma „Provol" z Olkusza – dostarczy także i zamontuje sprzęt sportowy (np. bramki do piłki ręcznej, słupki do siatkówki i maszty do koszykówki) a także wykona odwodnienie terenu. Całkowity koszt inwestycji to blisko 930 tys. zł, z czego ok. 594 tys. zł powiat pozyskał z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020.

źródło: Starostwo Powiatowe w Wadowicach

– Jak mantrę powtarzamy, że zależy nam nie tylko na jak najwyższym poziomie nauczania w szkołach powiatowych, ale i na stworzeniu młodzieży jak najlepszych warunków do uprawiania sportu. Za tymi słowami idą czyny. Wiemy bowiem, jak ogromną rolę, zwłaszcza teraz, gdy – mamy nadzieję w końcu wychodzimy z pandemii i lockdownów – będzie odgrywać sport w życiu młodych ludzi. Chodzi o ich zdrowie fizyczne, ale i psychiczne. Aktywność fizyczna ma bowiem niebagatelny wpływ na nasz układ nerwowy, w ogóle na samopoczucie. A widzimy, co dzieje się z nami pod wpływem tego, co spotkało nas w minionych dwóch latach. Tym mocniej jesteśmy zdeterminowani, by maksymalnie inwestować w infrastrukturę sportową przy powiatowych szkołach – mówi wicestarosta Beta Smolec. – *Co warto podkreślić – nasze inwestycje mają służyć nie tylko młodzieży, ale i wszystkim, którzy chcą być aktywni fizycznie bez względu na wiek. Tak będzie także w przypadku nowego boiska przy ZS im. KEN. Z obiektu korzystać będą mogli nie tylko uczniowie, ale i inni mieszkańcy bez względu na wiek* – podkreśla B. Smolec.

Grojec

Ruszyła rozbudowa szkoły

Szkoła Podstawowa w Grojcu zostanie przebudowana. W pierwszym etapie wybudowana zostanie nowa, gazowa kotłownia i zmodernizowane zostanie ogrzewanie., W drugim etapie prac powiększone zostanie południowe skrzydło szkoły i dobudowane zostanie na nim drugie piętro. Całość prac ma się zakończyć w połowie przyszłego roku.

Prace budowlane w Grojcu zaplanowano na ten i przyszły rok. Pierwszy etap inwestycji polega głównie na budowie nowej kotłowni i modernizacji ogrzewania. W lutym została zawarta umowa z wykonawcą i przekazany został teren budowy. Do października powstanie nowa, dwukondygnacyjna kotłownia z pomieszczeniem gospodarczym. Wejście do tego dobudowanego segmentu będzie na tyłach szkoły. W kotłowni zostanie zamontowany kocioł gazowy. W zakresie prac jest wykonanie instalacji gazowej, elektrycznej, grzewczej, deszczowej i sanitarnej. Ponadto wybudowany zostanie szyb windy (montaż dźwigu jest przewidziany w drugim etapie inwestycji). Tegoroczny, pierwszy etap modernizacji szkoły w Grojcu ma kosztować prawie 850 tys. zł. Zostanie sfinansowany ze środków Funduszu Przeciwdziałania Covid-19. Właściwa rozbudowa szkolnego budynku – drugi etap inwestycji – jest planowana na ten i przyszły rok. Projekt obejmuje m.in. powiększenie południowego skrzydła szkoły i dobudowanie na nim drugiego piętra, termomodernizację całego obiektu, remont części istniejących pomieszczeń oraz zagospodarowanie otaczającego terenu. Powstanie także oświetlone boisko z bieżniami.

źródło: UG Oświęcim

Gmina Oświęcim uzyskała dofinansowanie do drugiego etapu rozbudowy szkoły w Grojcu w wysokości ponad 8,2 mln zł, co stanowi 85 procent kosztów. Środki te będą pochodzić z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych.

Prestiżowa nagroda dla pszczelarza

Tomasz Łysoń, prezes Przedsiębiorstwa Pszczelarskiego z Kleczy Dolnej otrzymał prestiżową nagrodę specjalną 19. edycji konkursu EY Entrepreneur Of The Year Przedsiębiorca Roku w kategorii Produkcja i Usługi.

Prezesa wyróżniono za „połączenie tradycji rodzinnej z prowadzeniem biznesu w harmonii z przyrodą i lokalną społecznością". – *Jest to dla mnie bardzo cenne, że branża pszczelarska, pszczelarstwo i pszczelarze jest doceniane w wielkim biznesie* – mówił przedsiębiorca odbierając nagrodę. Przedsiębiorstwo Pszczelarskie Tomasz Łysoń jest światowym liderem specjalizującym się w produkcji sprzętu pszczelarskiego. Eksport stanowi ok. 70% przychodów z dystrybucją w ponad 70 krajach.

Tomasz Łysoń założył Przedsiębiorstwo Pszczelarskie w 1995 roku, kontynuując rodzinne tradycje. Początki firmy sięgają roku 1951, za sprawą dziadka Mariana, który już wtedy konstruował ówcześnie „innowacyjne" urządzenia usprawniające prace w pasiece i zrodził tym samym miłość do pszczelarstwa w swoim wnuku. Firma zatrudnia dziś ponad 250 osób.

Marka Łysoń rozwija swoją działalność pszczelarską na wielu płaszczyznach: to nie tylko produkcja wysokiej jakości sprzętu pszczelarskiego, ale także odpowiedź na rosnące zapotrzebowanie rynku na naturalne miody i produkty pszczele, co w 2004 roku przyczyniło się do rozszerzenia prowadzonej działalności o Gospodarstwo Pasieczne będące spółką Tomasza z siostrą Katarzyną.

EY Przedsiębiorca Roku to prestiżowa, międzynarodowa inicjatywa promująca najlepszych przedsiębiorców, którzy mają znaczący wpływ na życie swoich lokalnych społeczności, swojego kraju, a także całego świata.

Konkurs organizowany jest na świecie przez firmę EY od 1986 roku i uczestniczy w nim blisko 60 państw. W Polsce pierwsza edycja odbyła się w 2003 roku. Od tego czasu inicjatywa zgromadziła wokół idei propagowania osiągnięć polskich przedsiębiorców imponującą społeczność. Należą do niej właściciele najlepszych polskich firm oraz inne autorytety świata biznesu.

Brzeszcze

Zmarła radna

24 lutego zmarła Halina Czopek, radna gminy Brzeszcze od 2014 roku. Pełniła także funkcję Przewodniczącej Samorządu Osiedlowego nr 8 w Brzeszczach.

Halina Czopek mandat radnej w wyborach w 2018 roku zdobyła z listy Prawa i Sprawiedliwości w okręgu nr 1 obejmującym samorządy osiedlowe nr 1, 2 i 8 zdobywając 165 głosów. Zgodnie z ordynacją wyborczą miejsce zmarłej w Radzie Miasta uzyska kolejna osoba z listy, która zdobyła największą liczbę głosów. Wszystko wskazuje na to, że będzie to Wojciech Andrzejczak, który w przeprowadzonych 3 i pół roku temu wyborach uzyskał 59 głosów.

KURIER MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Kurier Małopolski Zachodniej – Miesięcznik Informacyjny ISSN 2544-5847
Wydawca: IDS Jarosław Zięba, 32-650 Kęty, ul. Adama Asnyka 4, Redaktor naczelny: Jarosław Zięba
Redaguje: zespół, kontakt z redakcją: tel. 606 767 669, e-mail: redakcja@KurierMZ.pl
Reklama: tel. 606 767 669, e-mail: marketing@KurierMZ.pl
Strona internetowa: www.KurierMalopolskiZachodniej.pl, facebook: facebook.com/KurierMZ
Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Małopolska Zachodnia solidarna z Ukrainą

Kilka tysięcy uchodźców z Ukrainy trafiło już do naszego regionu. Najwięcej znalazło schronienie w Andrychowie, Zatorze, Oświęcimiu i Kalwarii Zebrzydowskiej. Wszystko wskazuje jednak, że to nie koniec fali uchodźców. Tymczasem w miejscowościach naszego regionu kończą się miejsca, gdzie można ulokować kolejne osoby. Samorządy przygotowują więc m.in. hale sportowe, które w razie potrzeby przekształcone mają być w punkty noclegowe.

Najwięcej uchodźców trafiło jak dotychczas do Andrychowa – ponad 900. Około 620 osób przyjechało do Zatora. Po prawie 500 uciekinierów ze wschodu zakwaterowano w Oświęcimiu, Wadowicach i Kalwarii Zebrzydowskiej.

Foto: Max Strel / Facebook.com

Izium - miasto partnerskie Andrychowa.

We wszystkich tych miejscowościach około połowa przybyszów trafiła do domów prywatnych. Pozostała część rozlokowywana jest w hotelach i pensjonatach. W Kalwarii Zebrzydowskiej około 200 osób mieszka w Domu Pielgrzyma, zaś w Andrychowie około 50 Ukraińców zostało zakwaterowanych w Diecezjalnym Domu Duszpasterskim im. św. Józefa. W zakresie zakwaterowania pomoc koordynują w głównej mierze samorządy. W Oświęcimiu – spontanicznie, w kilka dni – stworzona została specjalna strona internetowa (oswiecim4ukraina.pl), na której zgłosić można zarówno ofertę mieszkaniową jak i zapotrzebowanie na pomoc niezbędną dla Ukraińców.

Podobnie jak w całej Polsce, z pomocą przybyłym do Małopolski Zachodniej mieszkańcom Ukrainy spieszą nie tylko samorządy, ale także organizacje pozarządowe oraz mieszkańcy. Przekazywane są przedmioty niezbędne do codziennego funkcjonowania oraz żywność, gdyż w części ośrodków, w których ulokowano gości ze wschodu nie ma zbiorowego żywienia.

W Oświęcimiu i Andrychowie, które na Ukrainie mają swoje miasta partnerskie, organizowana jest także pomoc dla tych miast. W szczególnej sytuacji znalazło się jedno z partnerskich miast Andrychowa - leżące nieopodal Charkowa Izium. 10 marca miasto to zostało zbombardowane podczas ewakuacji ludności cywilnej. Jak podały ukraińskie źródła, nikt nie zginął. Jeszcze przed atakiem udało się wyprowadzić z tego niespełna 50-tysięcznego miasta około 2 tys. uchodźców wojennych. W momencie zamknięcia numeru miasto pozostawało w rękach ukraińskich, jednak wiele budynków, także mieszkalnych jest zniszczonych.

Andrychów organizuje także pomoc dla drugiego swojego miasta partnerskiego na Ukrainie – leżącego w południowo-zachodniej części kraju, nieopodal Czerniowiec, Storożyńca. Miasto to jest poza strefą działań wojennych, jednak trafia do niego wielu uchodźców z terenów objętych wojną. 9 marca z Andrychowa pojechały do Starożyńca dwa busy wyładowane najpotrzebniejszymi przedmiotami. Po dowiezieniu darów samochody zostały przekazane na potrzeby ukraińskiego wojska. Przygotowywane są kolejne transporty, które już niebawem zostaną wysłane na wschód.

Także w Oświęcimiu organizowana jest pomoc dla miasta partnerskiego – leżącego w pobliżu Lwowa Sambora. Pierwsze transporty trafiły na Ukrainę już początkiem marca, niebawem wyjadą kolejne. Wśród darów znajdą się także te przekazane przez mieszkańców francuskiego Ballan-Mire, innego partnera Oświęcimia.

Wszystkich, którzy chcą pomóc Ukraińcom zachęcamy do kontaktu z organizacjami koordynującymi zbiórki, aby przekazywać rzeczy, które rzeczywiście są potrzebne. A potrzeby są olbrzymie.

Jarosław Zięba

* * *

Informacje na temat pomocy dla Ukraińców w poszczególnych miastach regionu publikujemy także na kolejnych stronach naszej gazety.

Koniec współpracy z Rosjanami

Podczas specjalnej sesji Sejmiku Województwa Małopolskiego poświęconej w całości konfliktowi wojennemu na Ukrainie, radni przyjęli uchwałę o zakończenia współpracy z Obwodem Swierdłowskim położonym w Federacji Rosyjskiej. Sejmik wyraził także solidarność z partnerskim Obwodem Lwowskim.

Sesja rozpoczęła się od odśpiewania hymnu Polski i hymnu Ukrainy. Podczas obrad radni wysłuchali informacji Wojewody Małopolskiego, Marszałka Województwa Małopolskiego oraz Konsula Generalnego Ukrainy w Krakowie na temat pomocy dla uchodźców z Ukrainy. Wysłuchano także informacji Małopolskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego o działaniach organizacji pozarządowych podjętych w zakresie pomocy dla uchodźców z Ukrainy. – *Dziś Ukraina wyzwala ukrytą siłę Europy – jedność* - mówił marszałek Małopolski Witold Kozłowski.

Foto: Malopolska.pl

Jednym z punktów porządku obrad było przyjęcie deklaracji w sprawie solidarności z partnerskim Obwodem Lwowskim. Radni województwa jednoznacznie potępili militarną agresję Federacji Rosyjskiej na niepodległą Ukrainę oraz wyrazili wsparcie i solidarność z naszymi wschodnimi sąsiadami. *Wyrażamy solidarność z naszymi wschodnimi sąsiadami i zapewniamy o gotowości pomocy w ramach naszych uprawnień i możliwości. Chylimy czoła przed bohaterami broniącymi swojej Ojczyzny, podziwiając ich męstwo oraz nadzwyczajne poświęcenie. Jednocześnie pragniemy podkreślić wspólne wartości jakie przyświecają naszym regionom, w tym dbałość o: wolność, równość i sprawiedliwość oraz prawo do samostanowienia* - czytamy w przyjętej deklaracji.

Radni województwa przyjęli także uchwałę przygotowaną przez Klub Radnych Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska dotyczącą zakończenia współpracy z Obwodem Swierdłowskim położonym w Federacji Rosyjskiej.

Reklama

PATENT STERNIKA MOTOROWODNEGO
- EGZAMIN PAŃSTWOWY W DNIU ZAKOŃCZENIA KURSU
- MOŻLIWOŚĆ UZYSKANIA CERTYFIKATU ISSA
- SZKOLENIA OGŁOSZONE W BUR

~~600 zł~~
550 zł
NA HASŁO "KURIER"

charter.edu.pl
Bielsko-Biała
tel. 33 814 80 70
tel. 511 367 070
www.charter.edu.pl

SZKOLIMY PRZEZ CAŁY ROK!

Bielsko-Biała
18 - 20.03.2022
08 - 10.04.2022
25 - 27.04.2022
13 - 15.05.2022
03 - 05.06.2022
13 - 15.06.2022
01 - 03.07.2022
11 - 13.07.2022
12 - 14.08.2022
22 - 24.08.2022
09 - 11.09.2022
19 - 21.09.2022

Osiek MOLO RESORT
15-20 - 22.05.2022
10 - 12.06.2022
22 - 24.07.2022
19 - 21.08.2022
16 - 18.09.2022
14 - 16.10.2022

Kraków
11 - 13.03.2022
29.04 - 01.05.2022
13 - 15.05.2022
17 - 19.06.2022
08 - 10.07.2022
12 - 14.08.2022

Teoria ON-LINE
04 - 06.04.2022
09 - 11.05.2022
06 - 08.06.2022
04 - 06.07.2022
08 - 10.08.2022
05 - 07.09.2022

Nie wypalajmy traw!

Już od wielu lat początek wiosny to okres, w którym wyraźnie wzrasta liczba pożarów łąk i nieużytków. Wiele osób wypala trawy i nieużytki rolne, tłumacząc swoje postępowanie chęcią użyźniania gleby. Od pokoleń panuje bowiem przekonanie, że spalenie trawy spowoduje szybszy i bujniejszy jej odrost, a tym samym przyniesie korzyści ekonomiczne. Jest to jednak całkowicie błędne myślenie.

Rzeczywistość wskazuje, że wypalanie traw prowadzi do nieodwracalnych, niekorzystnych zmian w środowisku naturalnym – ziemia wyjaławia się, zahamowany zostaje bardzo pożyteczny, naturalny rozkład resztek roślinnych oraz asymilacja azotu z powietrza. Do atmosfery przedostaje się szereg związków chemicznych będących truciznami zarówno dla ludzi jak i zwierząt. Wypalanie traw jest również przyczyną wielu pożarów, które niejednokrotnie prowadzą niestety także do wypadków śmiertelnych. Rocznie w tego rodzaju zdarzeniach śmierć ponosi kilkanaście osób.

Foto: arch.

Obszary zeszłorocznej wysuszonej roślinności, która ze względu na występujące w tym czasie okresy wegetacji stanowi doskonałe podłoże palne, co w zestawieniu z dużą aktywnością czynnika ludzkiego w tym sektorze, skutkuje gwałtownym wzrostem pożarów. Za ponad 94% przyczyn ich powstania odpowiedzialny jest człowiek. Trzeba pamiętać, że po zimie trawy są wysuszone i palą się bardzo szybko. W rozprzestrzenianiu się ognia pomaga także wiatr. Osoby, które wbrew logice decydują się na wypalanie traw, przekonane są że w pełni kontrolują sytuację i w razie potrzeby, w porę zareagują. Niestety mylą się i czasami kończy się to tragedią. W przypadku gwałtownej zmiany jego kierunku, pożary bardzo często wymykają się spod kontroli i przenoszą na pobliskie lasy i zabudowania. Niejednokrotnie w takich pożarach ludzie tracą dobytek całego życia.

Pożary traw powodują również spustoszenie dla flory i fauny. Niszczone są miejsca lęgowe wielu gatunków gnieżdżących się na ziemi i w krzewach. Palą się również gniazda już zasiedlone, a zatem z jajeczkami lub pisklętami (np. tak lubianych przez nas wszystkich skowronków). Dym uniemożliwia pszczołom i trzmielom oblatywanie łąk. Owady giną w płomieniach, co powoduje zmniejszenie liczby zapylonych kwiatów, a w konsekwencji obniżenie plonów roślin.
Giną zwierzęta domowe, które przypadkowo znajdą się w zasięgu pożaru (tracą orientację w dymie, ulegają zaczadzeniu). Dotyczy to również dużych zwierząt leśnych, takich jak sarny, jelenie czy dziki. Płomienie niszczą miejsca bytowania zwierzyny łownej, m.in. bażantów, kuropatw, zajęcy, a nawet saren.
W płomieniach lub na skutek podwyższonej temperatury ginie wiele pożytecznych zwierząt kręgowych: płazy (żaby, ropuchy, jaszczurki), ssaki (krety ryjówki, jeże, zające, lisy, borsuki, kuny, nornice, badylarki, ryjówki i inne drobne gryzonie).
Przy wypalaniu giną mrówki. Jedna ich kolonia może zniszczyć do 4 milionów szkodliwych owadów rocznie. Mrówki zjadając resztki roślinne i zwierzęce ułatwiają rozkład masy organicznej oraz wzbogacają warstwę próchnicy, „przewietrzają" glebę. Podobnymi sprzymierzeńcami w walce ze szkodnikami są biedronki, zjadające mszyce.
Ogień uśmierca wiele pożytecznych zwierząt bezkręgowych, m.in. dżdżownice (które mają pozytywny wpływ na strukturę gleby i jej właściwości), pająki, wije, owady (drapieżne i pasożytnicze). Pożary traw niszczą rodzimą faunę i florę.

Ci, którzy mimo wszystko chcą ryzykować, muszą również liczyć się z konsekwencjami prawnymi.

Rolnicy otrzymają premie na rozpoczęcie działalności

Do 28 kwietnia 2022 r. można ubiegać się w ARiMR o wsparcie finansowe na rozpoczęcie działalności pozarolniczej. Pomoc ma charakter bezzwrotnej premii, a jej wysokość zależy od liczby nowo utworzonych miejsc pracy. Zasady obowiązujące w tegorocznym naborze różnią się od tych z lat wcześniejszych.

O przyznanie dofinansowania mogą starać się rolnicy, którzy chcą rozpocząć prowadzenie działalności pozarolniczej. Pomoc mogą otrzymać również osoby, które prowadzą już działalność pozarolniczą i chcą ją rozszerzyć o nowy rodzaj usług znajdujących się w wykazie rodzajów działalności objętych wsparciem. Co istotne, wszyscy powinni być ubezpieczeni w KRUS-ie w pełnym zakresie nieprzerwanie przez co najmniej 12 miesięcy przed złożeniem wniosku o przyznanie pomocy. W tym naborze, po raz pierwszy o premie na rozpoczęcie działalności pozarolniczej mogą ubiegać się osoby, którym nie zostały przyznane płatności obszarowe. Dopuszczony został także udział osób, które skorzystały z pomocy dotyczącej różnicowania działalności w kierunku nierolniczym w poprzednim okresie programowania czyli w latach 2007 – 2013.

Źródło: ARiMR

Wysokość wsparcia wynosi 150 tys. zł, jeżeli w biznesplanie przewidziane zostało utworzenie jednego miejsca pracy, przy dwóch stanowiskach premia wzrasta do 200 tys. zł, a przy trzech do 250 tys. zł. Środki są wypłacane w dwóch ratach. Co najmniej 70 proc. otrzymanego dofinansowania musi być wydane na inwestycje w środki trwałe, np. zakup nowych maszyn i urządzeń czy środków transportu. Pozostałe 30 proc. można przeznaczyć na wydatki bieżące np. płace, ubezpieczenia.

Wnioski przyjmowane są przez oddziały regionalne Agencji do 28 kwietnia 2022 r. Dokumenty można dostarczać osobiście, przekazywać za pośrednictwem platformy ePUAP lub wysyłać rejestrowaną przesyłką pocztową nadaną w placówce Poczty Polskiej.

Więcej informacji znajduje się na stronie: www.gov.pl/web/arimr

Źródło: Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Bezpłatny transport dla starszych i niepełnosprawnych

Jeśli jesteś osobą starszą (powyżej 60 roku życia) albo posiadasz niepełnosprawność, która powoduje problemy z poruszaniem się, możesz skorzystać z usług darmowego transportu na terenie powiatu wadowickiego.

Usługa door-to-door świadczona przez Starostwo Powiatowe w Wadowicach oferuje przejazdy na wizyty u lekarza, rehabilitacje, badania, do urzędów oraz ośrodków kultury po wcześniejszym zgłoszeniu się pod numer kontaktowy 33-873-42-95 w godzinach pracy Urzędu.

Usługa realizowana jest w ramach projektu „Otwarty Samorząd – Aktywny Mieszkaniec". Jego celem jest ułatwienie integracji społeczno-zawodowej mieszkańców powiatu wadowickiego – osób z potrzebami wsparcia w zakresie mobilności poprzez zapewnienie im możliwości skorzystania z usługi indywidualnego transportu door-to-door. Projekt jest dofinansowany ze środków Unii Europejskiej

Foto: Starostwo Powiatowe w Wadowicach

Reklama

Nowa szansa dla Góry Lanckorońskiej

O problemach ze wzrostem cen, inwestycjach w lokalną edukację oraz turystach i powracającym pomyśle na rewitalizację ruin zamku na Górze Lanckorońskiej z wójtem gminy Lanckorona Tadeuszem Łopatą rozmawia Jarosław Zięba.

– Lanckorona to niewielka gmina, szczególnie narażona na skutki wzrostu cen w ostatnim czasie. Jak sobie z tym radzicie?

– Jesteśmy małą, turystyczno-rolniczą gminą, gdzie niewiele jest przemysłu i działalności gospodarczej, a właśnie z tych działów samorząd ma najwięcej dochodu. Mniejsze wpływy mamy także z subwencji oświatowej, co związane jest ze zmniejszającą się liczbą dzieci. I to jest problem, bo nauczyciel, który uczy 5 czy 15 dzieci, pensję otrzymuje taką samą. Wielokrotnie już apelowałem o to, aby zmienić zasadę przeliczania subwencji na ucznia, niestety ten głos jest słabo słyszany.

Ze skarbnikiem na bieżąco analizujemy budżet i staramy się reagować na problemy. Na chwilę obecną jest to duża niewiadoma, nie wiemy co będzie dalej.

– Wspomniał pan o oświacie. W tym zakresie gmina Lanckorona zrobiła w ostatnim czasie duży postęp.

– Rzeczywiście nasza oświata jest dobrze rozwinięta i sądzę, że wyróżniamy się tutaj w skali całego województwa. Gdy zostałem wybrany wójtem w 2014 roku, właśnie na tę dziedzinę postawiłem. Był to bowiem najbardziej zaniedbany aspekt życia społecznego w naszej gminie. Zarówno pod kątem budynków jak i poziomu edukacji. Tymczasem po dziurawych drogach można jeździć pięć lat i nic się nie stanie, jedynie samochody ucierpią. Jeśli natomiast dziecko zaniedba się w jednym roku, skutkuje to na wiele lat. Wychodząc z tego założenia, sporo funduszy dokładamy do oświaty, zarówno na dodatkowe lekcje jak i na inwestycje i wyposażenie. Mamy nowe szkoły w Izdebniku i Jastrzębi, w tej ostatniej budujemy salę gimnastyczną, którą oddamy do użytku w przyszłym roku. Obecnie przygotowujemy remont szkoły w Lanckoronie, w tym roku wykonany zostanie projekt tego przedsięwzięcia.
Warto też wspomnieć o żłobku, który był pierwszą tego typu publiczną placówką w powiecie, bo w Wadowicach uruchomiony został dopiero w tym roku.
Te nakłady dają wymierne efekty: kiedyś sukcesem był jeden laureat olimpiady w roku szkolnym na całą gminę, teraz w jednej szkole mamy dwóch.

– Lanckorona, nie tylko w samym regionie, znana jest jednak przede wszystkim jako miejscowość turystyczna. Co gmina robi, aby przyciągnąć turystów?

– Kiedyś Lanckorona była znana i lubiana przede wszystkim w Krakowie, skąd w pół godziny można do nas dojechać i odpoczywać w ciszy i spokoju. W ostatnich latach postanowiliśmy naszą miejscowością zainteresować także mieszkańców Śląska. Niestety, wszelkie inwestycje są w Lanckoronie bardzo trudne ze względu na ochronę konserwatorską. Przykładem może być bankomat, na którego umiejscowienie na Rynku długo nie zgadzał się konserwator zabytków. Zaakceptowany został dopiero pomysł z zabudowaniem go w oknie jednego z domów stojących przy Rynku. Samo umiejscowienie tego bankomatu stało się zresztą jedną z atrakcji naszej miejscowości, a o sprawie rozpisywała się praca, nie tylko lokalna.

Nie ukrywam, że rewitalizacja zamku jest moim marzeniem. Ja go uratowałem przed zniszczeniem, teraz chciałbym doprowadzić do zabezpieczenia ruin i zagospodarowania terenu wokół nich. Projekt zakłada utworzenie podobnej przestrzeni jak wokół zamku w Chęcinach koło Kielc.

W ramach rządowego programu Polski Ład chcemy wyremontować okolice Rynku i ulice: Świętokrzyską, Zamkową i św. Jana.

Problemem, który staramy się rozwiązać, są także parkingi. Przygotowaliśmy miejsca postojowe, na ukończeniu jest parking. To jednak nadal nie rozwiązuje problemu, gdyż turystów przyjeżdża bardzo dużo.

– Pojawiły się informacje, że jest szansa na realizacje projektu rewitalizacji ruin zamku na Górze Lanckorońskiej. Czy to prawda?

– Tak, jest spora szansa na otrzymanie funduszy na to zadanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Warto jednak powrócić do początków sprawy zagospodarowania Góry Lanckorońskiej. Pierwsze próby pojawiły się około dziesięć lat temu, gdy ówczesne władze gminy przystąpiły do projektu związanego z zagospodarowaniem Jeziora Mucharskiego. Projekt, ogólnie mówiąc, polegał na zlikwidowaniu ruin zamku na Górze Lanckorońskiej i ja byłem mu przeciwny. Gdy zostałem wójtem, wykreśliłem ten projekt z budżetu gminy. Równocześnie podjąłem prace nad przygotowaniem koncepcji rewitalizacji wzgórza zamkowego. W projekt zaangażowałem znanych i cenionych architektów. Niestety, pojawiły się problemy. Okazało się bowiem, że granice obszaru UNESCO (Góra Lanckorońska wchodzi w skład zabytkowego zespołu architektoniczno-krajobrazowego i pielgrzymkowego w Kalwarii Zebrz. wpisanego na światowa listę dziedzictwa UNESCO - przyp. red.) *nie pokrywają się w żaden sposób z pomnikiem historii ustanowionym przez Prezydenta RP, co przeszkodziło w pozyskaniu na rewitalizację funduszy zewnętrznych.*

W ostatnim czasie pomoc w realizacji przedsięwzięcia zadeklatował wicepremier Piotr Gliński, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dokonaliśmy aktualizacji kosztorysu i w zeszłym tygodniu złożyliśmy wniosek na dofinansowanie projektu. Opiewa on na 13,5 miliona złotych netto, a więc z podatkiem to ponad 15 milionów.

Mam nadzieję, że tym razem wniosek zyska akceptację. Nie ukrywam, że rewitalizacja zamku jest moim marzeniem. Ja go uratowałem przed zniszczeniem, teraz chciałbym doprowadzić do zabezpieczenia ruin i zagospodarowania terenu wokół nich. Projekt zakłada utworzenie podobnej przestrzeni jak wokół zamku w Chęcinach koło Kielc.

– Dziękuję za rozmowę.

– Dziękuję.

Reklama

Reklama

Modernizacja kolejnej drogi powiatowej w Oświęcimiu

Rozpoczęła się przebudowa drogi powiatowej nr 1879K ul. Nideckiego w Oświęcimiu. 7 marca z udziałem Jerzego Mieszczaka, członka Zarządu Powiatu w Oświęcimiu nastąpiło przekazanie placu budowy wykonawcy - firmie Drog-Bud Franciszek Fryc.

Kosztem ponad 4,5 mln zł droga zostanie gruntownie zmodernizowana. Zadanie obejmuje m.in. wymianę: nawierzchni na całym odcinku traktu, oświetlenia ulicznego na energooszczędne, wiat autobusowych.

Foto: Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu

Ponadto zaplanowano wyniesienie skrzyżowania u zbiegu ul. Nideckiego z ul. Bałandy, wymianę nawierzchni na zniszczonym rondzie (i przyległościach) u zbiegu ul. Nideckiego i Konopnickiej. Zniknie betonowa zapora oddzielająca pasy ruchu w sąsiedztwie ronda i stacji paliw. I to właśnie od tego ronda drogowcy rozpoczną swoją pracę.

Po nowej nawierzchni przejedziemy jesienią br. (formalny termin zakończenia robót mija w połowie listopada). Zadanie jest finansowane z budżetów Powiatu Oświęcimskiego i Miasta Oświęcim oraz z Oświęcimskiego Strategicznego Programu Rządowego.

Szpitalne pracownie w jednym miejscu

Kosztem blisko 6 mln zł, w tym 3-milionowej dotacji Powiatu Oświęcimskiego, na terenie Szpitala Powiatowego w Oświęcimiu powstanie nowoczesne Centrum Diagnostyczne. Zmieści pod jednym dachem „porozrzucane" dotąd w kilku miejscach szpitalne pracownie. 23 lutego stosowną umowę sygnowali starosta Andrzej Skrzypiński, wicestarosta Paweł Kobielusz i dyrektor szpitala Edward Piechulek.

To kolejna poważna inwestycja szpitalna dofinansowana w ostatnim czasie przez Powiat Oświęcimski. W zeszłym roku oddano do użytku szpitalne przewiązki, które samorząd powiatowy wsparł 2-milionową dotacją.

Zadowolenia z podpisanej umowy nie kryli powiatowi włodarze i dyrektor szpitala. Starosta Andrzej Skrzypiński podkreślił, że Centrum Diagnostyczne znacząco poprawi komfort dla pacjentów. Mimo mocno napiętego budżetu Powiatu udało się wygospodarować poważne środki na dofinansowanie budowy centrum. To zasługa zarówno zarządu, jak i rady powiatu.

Przeniesienie pracowni diagnostycznych, zlokalizowanych dotąd na różnych kondygnacjach budynku, w jedno miejsce oraz połączenie ich z istniejącą pracownią tomografii komputerowej, rezonansu magnetycznego i Szpitalnego Oddziału Ratunkowego pozwoli na kompleksową i szybką diagnostykę pacjenta.

Edward Piechulek, dyrektor Szpitala Powiatowego w Oświęcimiu przypomniał, że lecznica funkcjonuje w kilku budynkach, co rodzi określone konsekwencje i utrudnienia.

- *Pierwszy krok w kierunku poprawy komfortu dla pacjentów zrobiliśmy w zeszłym roku, oddając do użytku przewiązkę, która połączyła szpitalne budynki. Teraz stawiamy kolejny krok, budując centrum, w którym znajdą się pracownie diagnostyczne dotąd rozsiane na różnych piętrach. Dziś jest tak, że pacjent musi wyjechać na II piętro, by skorzystać z rentgena, zjechać piętro niżej na usg czy endoskopię. W zasadzie przechodzi obok oddziałów szpitalnych, styka się z pacjentami tychże oddziałów, co nie służy rehabilitacji. Po wybudowaniu centrum, osoby korzystające z diagnostyki nie będą się nam „rozchodziły" po szpitalu* - powiedział dyrektor.

źródło: zbiory szpitala

Nowoczesne Centrum Diagnostyczne powstanie na dziedzińcu sąsiadującym z izbą przyjęć, SOR-em i pracownią tomograficzną. Dzięki temu pacjenci, którzy trafią na SOR będą szybciej zdiagnozowani. Co istotne, także pacjenci z poszczególnych oddziałów dzięki przewiązkom i dwudrzwiowym windom bezproblemowo skorzystają z połączonego z nią centrum. Ponadto centrum będzie mieć także połączenie z oddziałem obserwacyjnym, na który trafiają osoby z podejrzeniem zakażenia koronawirusem.

Wkrótce zostanie rozpisany przetarg. Prace budowlane powinny ruszyć pod koniec pierwszego półrocza br. Potrwają 10-12 miesięcy.

Wartość inwestycji sięga niemal 6 mln zł. Dotacja Powiatu Oświęcimskiego wynosi 3 mln zł. Poza tym lecznicy udało się pozyskać dofinansowanie Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego (2,2 mln zł). Szpital z własnego budżetu wygospodarował blisko 800 tys zł.

Budynek Centrum Diagnostycznego będzie przeznaczony na potrzeby pracowni RTG, USG, badań mammograficznych i endoskopowych. W jego skład wejdą także pomieszczenia związane z obsługą pacjentów: poczekalnia, rejestracja, sanitariaty, pomieszczenia związane z obsługą pomieszczeń diagnostycznych (sterownie, kabiny pacjenta, zmywalnia), pomieszczenia socjalne dla personelu, gospodarcze i magazynowe.

Budynek zostanie połączony z istniejącym obiektem trzema wejściami. Będzie też posiadał wejście z zewnątrz.

Tu najlepiej (za)dbają o serca naszych mieszkańców

Rozbudowa centrum kardiologii inwazyjnej, elektroterapii i angiologii spółki G.V.M Carint na terenie Szpitala Powiatowego w Oświęcimiu staje się faktem. Edward Piechulek, dyrektor powiatowej lecznicy podpisał 2 marca umowę z prezesem spółki Sebastianem Kawalcem i członkiem zarządu Lucą Vegettim na dzierżawę szpitalnego gruntu pod rozbudowę centrum. Spółka dobuduje do istniejącego już obiektu pawilon o pow. 730 m kw.

Podpisanie umowy poprzedziły długotrwałe boje polityczne. Ostatecznie Rada Powiatu w Oświęcimiu głosami rządzącej koalicji przeforsowała zgodę na dzierżawę wspomnianego terenu pod rozbudowę centrum.

- *Uczestniczymy w epokowym wydarzeniu w historii tego szpitala. Rozbudowa centrum kardiologii inwazyjnej, elektroterapii i angiologii jeszcze bardziej podniesie poziom świadczonych usług w tym zakresie. Po trzech latach zmagań z różnymi przeciwnościami, najpierw losu, potem politycznymi doprowadziliśmy etap wielkiego projektu do końca. To będzie ośrodek na miarę XXII wieku, bo na miarę obecnego stulecia usługi w Carincie świadczone są już od dawna* - powiedział starosta oświęcimski Andrzej Skrzypiński.

Na europejskim rynku spółka Carint jest obecna od blisko półwiecza, a w Oświęcimiu od kilkunastu lat.

- *Cieszymy się, że swoje decyzje inwestycyjne Carint dalej wiąże z naszym szpitalem. Za fachową i skuteczną pomoc dla naszych mieszkańców serdecznie dziękujemy* - dodał starosta.

Edward Piechulek, dyrektor Szpitala Powiatowego w Oświęcimiu powiedział, że budynek to nie tylko mury.

- *Będziemy mieć na terenie Szpitala Powiatowego kardiologię na najwyższym poziomie* - powiedział dyrektor. - *Sami też oferujemy fachowe wsparcie medyczne. Oczywiście nie robimy tego za darmo. Dzięki temu możemy rozwijać szpitalną infrastrukturę i kupować nowoczesny sprzęt* - dodał.

Głos zabrał prof. dr hab. n. med. Dariusz Dudek, prezydent Europejskiej Asocjacji Interwencji Sercowo-Naczyniowych Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego (EAPCI), twórca jednej z największych w Polsce sieci placówek kardiologii interwencyjnej - GVM Carint Holding.

Foto: Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu

- *Dla mnie to szczególny dzień. Wiele lat temu spotkaliśmy się przy otwarciu oddziału w Oświęcimiu. Wówczas w tej ceremonii uczestniczył prezydent Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego. Dla mnie to duża satysfakcja, że na dzisiejszej uroczystości reprezentuję zarząd ETK* - podkreślił profesor Dudek.

Carint to nie tylko sieć wysokospecjalistycznych usług medycznych w Polsce, lecz także zagranicą, m.in. we Lwowie, gdzie w miejscowym centrum kardiologii i kardiochirurgii wciąż, mimo rozpętanej przez Rosję wojny na Ukrainie, nieprzerwanie trwa praca.

- *Kilkanaście lat temu otwarliśmy w Oświęcimiu centrum, bo nie było tu wtedy leczenia zawałów serca w postaci interwencyjnej, a jedynie leczenie farmakologiczne, z bardzo dużą śmiertelnością. Centrum odegrało swoją rolę poprzez wprowadzenie zabiegów inwazyjnych. Rozbudowa stała się koniecznością z uwagi na dużą liczbę osób leczonych. Brakowało kompleksowej opieki kardiologicznej, czyli zapewnienia rehabilitacji po przebytym zawale serca. Dlatego w jednym z elementów planowanego budynku jest poradnia z rehabilitacją kardiologiczną. Chodzi o to, by każdy po zawale serca przeszedł kompleksową opiekę przez minimum rok* - wyjaśnił prof. Dudek.

Wartością nowego obiektu będzie sala hybrydowa do zabiegów planowych, mniej inwazyjnych i skuteczniejszych dla pacjentów, do nagłych przypadków. Rozbudowany będzie oddział intensywnej opieki kardiologicznej.

- *To przykład bardzo dobrego partnerstwa publiczno-prywatnego. Obie strony są wygrane* - dodał prof. Dariusz Dudek.

- *Szpital ma w umowie uwzględniony szereg zabezpieczeń w stosunku do prywatnego podmiotu. Spodziewamy się szeregu korzyści, choćby z tytułu najmu powierzchni. Spodziewamy się także zwiększenia liczby usług medycznych, które realizujemy na rzecz Carintu* - podkreślił dyrektor Edward Piechulek.

Głos zabrał również wicestarosta Paweł Kobielusz, który w ostatnich miesiącach monitorował cały proces z ramienia zarządu powiatu.

- *W tym miejscu nie sposób nie wspomnieć o osobie śp. starosty Marcina Niedzieli, który mocno angażował się w cały ten proces. To co najważniejsze: firma Carint realizuje usługi medyczne w ramach kontraktu z NFZ, co oznacza, że są one dla pacjentów bezpłatne i świadczone na najwyższym możliwym poziomie. Pojawiające się w trakcie procedowania uchwały w przestrzeni publicznej informacje o stopniowej prywatyzacji są po prostu kłamliwe!* - stwierdził wicestarosta, dodając że Zarząd Powiatu w Oświęcimiu, dyrekcja Szpitala Powiatowego w Oświęcimiu i spółka Carint dokładają wszelkiej starań, aby wszyscy mieszkańcy naszego powiatu byli zabezpieczeni w usługi kardiologiczne na najwyższym możliwym poziomie.

Budynek ma być oddany do użytku w lipcu przyszłego roku.

Informacje przygotowane we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Oświęcimiu

Oświęcim solidarny z Ukrainą.
Zapewnia dach nad głową i wsparcie

W Oświęcimiu przybywa obywateli Ukrainy, szukających w naszym mieście schronienia przed wojną. Według szacunków jest ich już ponad 400. To głównie kobiety i dzieci. Mieszkają u prywatnych osób, w hotelach, pensjonatach. Dla nich miasto zorganizowało spotkanie informacyjne, które odbyło się w miniony wtorek w Galerii Książki.

Sala była wypełniona po brzegi, a naszym wschodnim sąsiadom władze Oświęcimia, urzędnicy, wolontariusze przekazali niezbędne informacje na temat możliwości zakwaterowania, opieki zdrowotnej, rozpoczęcia nauki czyli legalizacji pobytu. Mówiono też o możliwości otrzymania pomocy rzeczowej, opieki zdrowotnej oraz prowadzonych działaniach kulturalnych dla dzieci. Z myślą o uchodźcach, którzy znaleźli schronienie przed wojną w naszym mieście uruchomiono numer kontaktowy, pod który można dzwonić w sytuacjach trudnych i pilnych do rozwiązania. Prowadzona jest też grupa na Facebooku. – *Wierzę, że ten konflikt, który jest ogromną tragedią dla Ukrainy, ale i całego demokratycznego świata szybko się zakończy. Jesteśmy jednak realistami i widzimy, że to będzie jednak trwało. Wszyscy jesteśmy myślami z ukraińskimi żołnierzami. Życzymy Ukrainie jak najlepiej. Wy jesteście myślami ze swoimi rodzinami, ale musimy sobie z tym wyzwaniem, szczególnie trudnym dla Państwa, wspólnie poradzić. Na pewno będzie tak, że na jakiś czas Oświęcim lub inne miejsce w Polsce będzie waszym domem. Dlatego spotykamy się, aby przedstawić zakres, formy pomocy, jaką możecie otrzymać* – zwrócił się do zebranych prezydent Oświęcimia Janusz Chwierut. Włodarz miasta dziękował również mieszkańcom, którzy dali schronienie uchodźcom. – *Dziękuję oświęcimianom za to ogromne wsparcie, za dar ich serca, za to co robicie dla nich każdego dnia. Razem jesteśmy z mieszkańcami Ukrainy, którzy walczą w słusznej sprawie, o suwerenność swojej ojczyzny, dajemy im siłę i nadzieję* – mówił.

Źródło: UM Oświęcim

Dodatkowo po spotkaniu w specjalnych punktach uchodźcy mogli się dowiedzieć więcej o zasadach i możliwościach otrzymania pomocy rzeczowej w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej czy działaniach kulturalnych obejmujących dzieci, prowadzonych w Oświęcimskim Centrum Kultury. Zainteresowaniem cieszył się punkt Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta, w którym można było uzyskać informacje na temat legalizacji pobytu, nadawania numeru PESEL.

Ukraińcom bardzo podobała się jego formuła i podkreślali, że dzięki temu otrzymali wiele przydatnych wiadomości. Spotkanie było też okazją do nawiązania kontaktu między sobą.

Pomocy ludności ukraińskiej poświęcona była również nadzwyczajna sesja Rady Miasta Oświęcim, na której przedstawiono dotychczasowe działania prowadzone przez miasto. Radni ponad wszelkimi podziałami przyjęli uchwałę o pomocy i wsparciu dla Sambora oraz obywateli Ukrainy, przebywających w mieście.

Od kilku dni ukraińskie dzieci uczą się z polskimi. Miasto zorganizowało naukę dla dzieci uchodźców w szkołach podstawowych. Zapewniana jest również edukacja przedszkolna. W ławkach szkolnych zasiadło 39 młodych obywateli Ukrainy, a do przedszkoli uczęszcza 9 maluchów.

Ukraińców wspierają nie tylko mieszkańcy, którzy dają im dach nad głową, ale też organizacje, fundacje i stowarzyszenia organizując dla nich np. specjalne pakiety z potrzebnymi rzeczami i różne formy aktywności, jak m. in. nauka języka polskiego.

Pomoc dla Ukrainy obejmuje również zbiórki pieniędzy i darów dla zaprzyjaźnionego z Oświęcimiem Sambora. Mieszkańcy Oświęcimia przekazali pomoc dla Sambora w ubiegłym tygodniu. Zakup niezbędnych urządzeń wsparła firma Synthos. A w tych dniach na apel o pomoc dla naszych wschodnich sąsiadów odpowiedzieli mieszkańcy francuskiego Ballan-Mire, partnera Oświęcimia, przekazując wiele potrzebnych rzeczy. Cały czas można przekazywać dary na rzecz uchodźców, którzy znaleźli schronienie w naszym mieście i dla Sambora. Wśród najpotrzebniejszych rzeczy są m. in artykuły spożywcze, kosmetyki i środki do higieny osobistej, artykuły dla dzieci, nowa bielizna, koce, środki opatrunkowe, zapałki, śpiwory, latarki, ocieplacze. Można je przynosić do Oświęcimskiego Centrum Kultury, Osiedlowego Domu Kultury na Zasolu i Miejskiej Biblioteki Publicznej.

OTBS nie przestaje budować.
Kolejne mieszkania już w październiku

Do nowego budynku przy ulicy Sadowej na osiedlu Stare Stawy wprowadzili się już lokatorzy. Pod koniec ubiegłego roku zakończyła się jego budowa. Mieszkania są komfortowe i przestronne, o powierzchni od 39 do 102 metrów kwadratowych. Łącznie w trzykondygnacyjnym bloku zamieszkało 70 rodzin.

– *Oświęcimskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego, które jest spółką miasta buduje mieszkania w tzw. systemie odroczonej własności. Ten budynek był jednak realizowany w nieco innej formule finansowej. Miasto przeznaczyło na inwestycję 5 mln zł. Myślę, że była to inwestycja oczekiwana przez wielu, bo też mieszkańcy będący na liście w Zarządzie Budynków Mieszkalnych mieli szanse, aby takie mieszkanie otrzymać* – wyjaśnia prezydent Oświęcimia Janusz Chwierut.

Oświęcimskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego jeszcze w tym roku odda kolejny blok na osiedlu Stare Stawy. Budowa już się zaczęła. Najemcą można zostać wpłacając około 30 proc. wartości mieszkania. – *Inwestycja zakończy się we wrześniu. Myślę, że jeśli wszystko pójdzie dobrze, to już w październiku zamieszka tam 59 rodzin* – mówi Tyberiusz Kornas, prezes Oświęcimskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Na przełomie kwietnia i maja rozpocznie się budowa następnego bloku z 36 mieszkaniami.

Foto: UM Oświęcim

W budynku przy ul. Sadowej zamieszkało 70 rodzin.

Spółka ma też plany związane z zabudową działki, która znajduje się u zbiegu ul. Sadowej i ul. Ceglanej. W okresie kolejnych pięciu lat stanie tam kilka budynków z 330 mieszkaniami. – *Mieszkania będą oddawane pod „klucz", a budynki będą realizowane w formule odroczonej własności. Po okresie pięciu lat będzie można starać się o wykup tego mieszkania, najemcy stając się właścicielami zawiązują wspólnotę i wspólnie możemy zarządzać tymi obiektami* – wyjaśnia prezes OTBS.

W mieście powstają też mieszkania budowane przez zewnętrznych deweloperów. Oferta jest bardzo różnorodna, obejmuje budownictwo wielorodzinne oraz domy w zabudowie szeregowej czy wolnostojące w atrakcyjnych lokalizacjach.

– *Zachęcamy mieszkańcy, którzy szukają swojego mieszkania, aby zapoznali się z ofertą OTBS oraz ofertą prywatnych firm, która jest na stronie internetowej „Zamieszkaj w Oświęcimiu"* – dodaje prezydent Janusz Chwierut.

Foto: UM Oświęcim

Komfortowe i przestronne mieszkania dla 59 rodzin będą gotowe we wrześniu

„Kopciuchy" do pilnej wymiany

To już najwyższy czas, aby właściciele pieców pozaklasowych zdecydowali się na ich wymianę. Powinni to zrobić do końca tego roku, bowiem od 1 stycznia 2023 roku zgodnie z uchwałą Sejmiku Województwa Małopolskiego nie będzie można domów czy innych pomieszczeń ogrzewać kopciuchami.

Piece klasy 3 i 4 powinny zniknąć z krajobrazu miasta do końca 2026 roku, a kotły 5 klasy i ekoprojektu na węgiel do 31 grudnia 2029 roku.

Foto: Jarosław Zięba

Na wymianę pieców można dostać dotację z budżetu miasta. Kolejną możliwością jest program Czyste Powietrze, z którego dofinansowania można przeznaczyć nie tylko na nowy ekologiczny piec, ale też na termomodernizację budynku.

Wnioski o dotację z budżetu miasta można składać do 31 lipca. W tym roku o dofinansowanie zgłosiło się już 78 mieszkańców.

Punkt Konsultacyjno - Informacyjny Programu Priorytetowego „Czyste Powietrze" działa w Urzędzie Miasta Oświęcim przy ul. Zaborskiej 2, 2 piętro, pokój 33. Czynny jest dwa razy w tygodniu we wtorki w godzinach od 11.00 do 16.00 oraz w czwartki w godzinach od 8.00 do 13.00. Na spotkanie należy się wcześniej umówić dzwoniąc pod numer telefonu 503 572 966. Pracownicy punktu służą pomocą mieszkańcom, którzy chcą wymienić stare piece czy przeprowadzić termomodernizację domu. Przekażą wszystkie niezbędne informacje oraz pomogą w wypełnieniu wniosku i rozliczeniu przyznanego dofinansowania. Wnioski do programu „ Czyste Powietrze" złożyło 47 oświęcimian.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Miasta Oświęcim

„Trzynastka” z ofertą dla obywateli Ukrainy

Miejsce Aktywności Mieszkańców Rynek 13 otworzyło swoje drzwi i serca dla dzieci z Ukrainy, które znalazły w gminie Kęty schronienie przed wojną. W „Trzynastce” organizowane są specjalne zajęcia świetlicowe, podczas których maluchy wraz ze swymi mamami mogą do woli bawić się, brać udział w grach i rozwiązywać zagadki, ingerując się i choć na kilka godzin zapominając o złu, jakie rozlało się w ich kraju. To jednak nie jedyne działania „Trzynastki”.

Foto: UG Kęty

Cieszące się od początku dużym powodzeniem zajęcia świetlicowe dla dzieci i młodzieży, od początku tygodnia odbywają się nie tylko w określonych godzinach (od 10:00 do 12:00 oraz od 16:00 do 18:00), ale według jasnego harmonogramu, który dookreśla charakter i motyw przewodni danych spotkań i warsztatów. Harmonogram dostępny jest on-line na stronie kety.pl. Co więcej już niebawem, w porozumieniu z Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Kętach oraz administracją Kortów, uruchomione zostaną także integracyjne zajęcia sportowe dla ukraińskiej młodzieży.

Kolejną formą pomocy dla uchodźców będzie uruchomienie minigiełdy ogłoszeń o możliwości podjęcia pracy. Każdego, kto – po wprowadzeniu przez rząd naszego kraju stosownych wytycznych – będzie mógł zaoferować pracę naszym ukraińskim gościom, pracownicy „Trzynastki” proszą o kontakt. Ogłoszenia o pracy, zawierające dane kontaktowe (nr telefonu, imię i nazwisko) oraz szczegóły zatrudnienia (wymiar i charakter pracy) przyjmowane będą mailowo pod adresem rynek13@kety.pl, a następnie umieszczane na specjalnej, ogólnodostępnej tablicy.

„Trzynastka” przypomina także, że na bieżąco przyjmuje pomoc materialną dla uciekających przed wojną obywatelek i obywateli Ukrainy. Organizatorzy pomocy proszą o przekazywanie nowej bielizny, ręczników, pościeli, śpiworów i kocy, żywności długoterminowej, środków czystości i artykułów higienicznych jak również różnego typu sprzętów codziennego użytku (naczynia kuchenne, suszarki na pranie, wanienki dziecięce). Każdy dar jest na wagę złota!
Wciąż aktualny pozostaje również apel do osób, które jako wolontariusze mogłyby pomóc w organizacji pomocy dla osób dotkniętych skutkami wojny. Szczególnie cenni są wolontariusze, którzy posiadają wykształcenie pedagogiczne lub doświadczenie w pracy z dziećmi (opiekun młodzieży, animator, trener zajęć sportowych czy artystycznych). Liczba dzieci korzystających z oferty jest coraz większa, więcej potrzeba więc także osób prowadzących.
Wszystkich zainteresowanych okazaniem wsparcia „Trzynastka” zaprasza do kontaktu: Miejsce Aktywności Mieszkańców Rynek 13, tel. 519-190-011, mail: rynek13@kety.pl.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Gminy Kęty

Fundusze „Cyfrowej Gminy” dla kęckiego Urzędu

Bardzo dobre wiadomości nadeszły końcem lutego z biura projektu „Cyfrowa Gmina”. Zakończyła się weryfikacja złożonych przez UG Kęty dokumentów, dotyczących otrzymania dużego grantu. Pochodzące z niego środki – niebagatelne 624 091,81 zł! – przeznaczone zostaną na podniesienie poziomu cyfryzacji urzędu poprzez nabycie odpowiedniego sprzętu IT a także analizę stanu cyberbezpieczeństwa i edukację cyfrową z tego zakresu.

– Informujemy, iż złożone przez Państwa Gminę dokumenty niezbędne do podpisania Umowy o powierzenie grantu w ramach projektu „Cyfrowa Gmina” zostały poprawnie zweryfikowane przez Centrum Projektów Polska Cyfrowa. W związku z powyższym, umowa została podpisana i wchodzi w życie z dniem podpisania przez ostatnią ze Stron – czytamy w oficjalnej korespondencji, nadesłanej przez Biuro projektu.
Celem Konkursu Grantowego jest wsparcie jednostek samorządu terytorialnego w zakresie realizacji usług publicznych na drodze teleinformatycznej poprzez zwiększenie cyfryzacji instytucji samorządowych oraz jednostek im podległych a także zwiększenie cyberbezpieczeństwa.

Foto: UG Kęty

– W ramach projektu „Cyfrowa Gmina” Gmina Kęty przeznaczy środki na zadania związane między innymi z cyfryzacją urzędu poprzez nabycie sprzętu IT, analizą stanu cyberbezpieczeństwa urzędu i edukacją cyfrową w zakresie cyberbezpieczeństwa – wyjaśniają kęccy koordynatorzy projektu.

Kwota grantu jest w 100 procentach współfinansowana przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Program Operacyjny Polska Cyfrowa (POPC) na lata 2014-2020, pakiet REACT-UE, a jej wartość sięga 624 091,81 zł.

Fundusze Europejskie Polska Cyfrowa | Rzeczpospolita Polska | Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

Reklama

ZATOR

DOLINA KARPIA

Wielozawodowy Zespół Szkół – jedyny taki w regionie

Wielozawodowy Zespół Szkół w Zatorze to jedyna w naszym regionie i jedna z niewielu w województwie szkoła ponadpodstawowa prowadzona przez samorząd gminny. Skąd pomysł, aby w liczącym 4 tysiące mieszkańców Zatorze utworzyć technikum i szkołę branżową?

– Pomysł zrodził się w 2013 roku, gdy ówczesny burmistrz Zatora, Zbigniew Biernat, postanowił uruchomić szkołę zawodową dla młodzieży, która znajdzie pracę w miejscowej strefie gospodarczej – mówi dyrektor Wielozawodowego Zespołu Szkół w Zatorze Marta Bies. Pierwsi uczniowie rozpoczęli naukę we wrześniu 2014 roku. W technikum kształcono techników żywienia i usług gastronomicznych, techników organizacji turystyki, techników informatyków i mechaników. W późniejszym czasie uruchomiono jeszcze machatronikę. Z kolei w szkole branżowej (odpowiednik dawnej szkoły zawodowej) kształcą się m.in. fryzjerzy, mechanicy, elektromechanicy, elektrycy, piekarze, cukiernicy, kucharze i stolarze. Obecnie w szkole uczy się 257 osób, nie tylko z Zatora, ale także z okolicznych miejscowości, od Oświęcimia po Wadowice.

Foto: WZS Zator

Co ważne, szkoła współpracuje z przedsiębiorcami, w szczególności z firmami z zatorskiej strefy gospodarczej. Dzięki temu młodzież nie ma problemu z praktykami, a po zakończeniu nauki prawie wszyscy uczniowie znajdują zatrudnienie na miejscu.

Młodzież w WZS ma wyśmienite warunki do pracy: szkoła mieści się w nowoczesnym budynku przy ulicy Słowackiego, jest świetnie wyposażona. Pracownia gastronomiczna (na zdjęciu) jest jedną z najnowocześniejszych w naszym regionie, a pracownia mechatroniki wyróżnia się w skali całego kraju. W tym roku mają zostać przeprowadzone kolejne remonty, które pozwolą na przeniesienie do budynku przy ulicy Słowackiego reszty klas ze starej siedziby przy ulicy Kongresowej.

Zatorska szkoła aktywnie uczestniczy w projektach międzynarodowych, dzięki czemu młodzież wyjeżdża na praktyki do Niemiec i Włoch. – *Mamy także podpisaną umowę z ośrodkami w Jarosławcu oraz Sarbinowie, w których nasi uczniowie mieli 4-tygodniowe praktyki. Wiem, że po ich zakończeniu część uczniów otrzymała propozycję pracy wakacyjnej w tym ośrodku* – mówi Krzysztof Dudek, nauczyciel WZS. Obecnie praktyki międzynarodowe i nadmorskie są zawieszone ze względu na pandemię, jednak po jej zakończeniu szkoła chce powrócić do ich organizacji.

jar

Zator pomaga Ukrainie

W gminie Zator schronienie znalazło już ponad 600 uchodźców z Ukrainy, najwięcej spośród wszystkich gmin naszego regionu. Władze Zatora starają się, aby gościom zapewnić jak najlepsze warunki pobytu.

14 marca w Zespole Szkół Ogólnokształcących przy ul. Kongresowej 11 uruchomiony został dla dzieci z Ukrainy program dodatkowych zajęć edukacyjnych, w ramach którego prowadzona jest m.in. edukacja z języka polskiego. Zaplanowano także zajęcia artystyczne - zabawy, piosenki, zajęcia sportowe, zajęcia plastyczne, zajęcia teatralne, gry planszowe i naukę języka angielskiego. Zajęcia mają formę integracyjną, uczestniczą w nich zarówno dzieci z Polski jak i z Ukrainy.

Foto: ROK Zator

Szeroką ofertę zajęć dla ukraińskich dzieci ma także Regionalny Ośrodek Kultury w Zatorze, który m.in. 13 marca zorganizował „Niedzielę z Ukrainą", a od 14 marca uruchomił Polsko-Ukraińską Galerię Spotkań.

Szczegółowy program zajęć dostępny jest na stronach: www.zator.pl oraz www.rokzator.pl.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Miejskim w Zatorze.

Reklama

WEKTOR – salon, jazdy próbne, finansowanie, ubezpieczenia
Oświęcim-Babice ul. Krakowska 19, tel. 33 841 18 41, kontakt e-mail: oswiecim@wektor.pl, www.wektor.dacia.pl

TOMICE

DOLINA KARPIA

Seniorzy studiują w Tomicach

W Ośrodku Kultury Gminy Tomice prężnie działa Uniwersytet Trzeciego Wieku. Grupa studentów liczy 75 osób. Na inauguracyjnym spotkaniu słuchacze mieli okazję zapoznać się z historią Tomic w czasie zaborów. Wykład prowadził dr Konrad Meus.

Kolejna prelekcja dotyczyła Kamczatki, o której opowiadała podróżniczka Iwona Niedźwiedź. Trzeci wykład prowadziła dr Wanda Matras-Mastalerz z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, skupiając uwagę słuchaczy na tematyce pracy naszego mózgu oraz aktywności fizycznej go wzmacniającej. Kolejne trzy spotkania dotyczyły: bezpieczeństwa seniorów (prelekcja prowadzona przez policjanta), roli ziół wspomagających układ oddechowy (Bogusława Godzik) oraz archeologii nowego świata w historii Majów i Azteków (wystąpienie Magdaleny Więckowskiej z UJ).

Foto: UG Tomice

Studenci brali również udział w wycieczce do Sztolni Królowej Luizy w Zabrzu, obejrzeli spektakl „Kogut w rosole" w Teatrze Polskim w Bielsku-Białej, wysłuchali recitalu Małgorzaty Szybisty, koncertu Teresy Werner oraz uczestniczyli w warsztatach ceramicznych, świątecznych i zielarskich.

Reklama

Inauguracyjny turniej FIFA 21. Triumf Michała Piecha

E-sport rozwija się w dynamicznym tempie, „pochłaniając" rzesze fanów sportu i samych sportowców. Ośrodek Kultury Gminy Tomice wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu na formalne zawody, zorganizował I Gminny Turniej FIFA 21. Wzięło w nim udział 9 osób.

Poziom zawodów był wysoki, a umiejętności graczy wyrównane, co podniosło rangę i atrakcyjność pierwszej edycji zmagań. Na głównym ekranie sali OKGT rozegrano 20 meczów.

Pierwszym mistrzem gminy Tomice został Michał Piech, pokonując po dogrywce Adriana Biłko. W mecz „o brąz" Arkadiusz Wieczorek wygrał z Michałem Frączkiem.

Na zakończenie zawodnicy kończący przygodę z turniejem przed półfinałami przyjęli wydany przez Ośrodek Kultury Gminy Tomice album ukazujący walory przyrodnicze i kulturowe naszej gminy. Pierwsza „czwórka" otrzymała dodatkowo nagrody rzeczowe. Mistrzowi Michałowi Piechowi został wręczony bon podarunkowy RTV AGD o wartości 150 zł, a graczom z miejsc 2-4 otrzymali plecaki.

Foto: UG Tomice

Walentynkowy konkurs recytatorski „Opowiedz o miłości"

Ośrodek Kultury w Tomicach zorganizował walentynkowy konkurs recytatorski, kierowany do dzieci i młodzieży z gminy Tomice. Wzięło w nim udział 28 uczestników w trzech kategoriach wiekowych.

Foto: UG Tomice

Prace oceniało jury w składzie: Krystyna Jacek, Lidia Wójcik i Joanna Bolek. Laureatami w poszczególnych kategoriach zostali:

- Laura Lempart, Klara Kajfasz, Antonina Piórowską i Milena Skrzyńską w klasach I-III;
- Paula Stańco, Aniela Borek, Łucja Łopatecka, Daria Ciapa w klasach IV-V;
- Laura Książek, Wiktoria Kowalczyk, Magdalena Latocha w klasach VII -VII.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Gminy w Tomicach.

Pół tysiąca uchodźców trafiło do Kalwarii Zebrz.

Obecnie na terenie Gminy Kalwaria Zebrzydowska dach nad głową i opiekę znalazło prawie 500 uchodźców – obywateli Ukrainy, głównie kobiet, dzieci i młodzieży. Około 200 osób przebywa w Domu Pielgrzyma, a 214 schronienie znalazło u rodzin z terenu całej gminy, a także w jednym z hoteli.

Zorganizowane przez Urząd Miasta 10 marca spotkanie dla przebywających w Kalwarii Zebrzydowskiej uchodźców wywołało bardzo duże zainteresowanie. Uczestniczyło w nim około 200 osób z Ukrainy. Burmistrz Miasta Augustyn Ormanty witając uchodźców, podkreślał że mogą liczyć na pomoc i opiekę, podkreślając, by czuli się jak u siebie. Spotkanie miało na celu dostarczenie najważniejszych informacji związanych z pobytem na terenie Polski i gminy Kalwaria Zebrzydowska.

Foto: UM Kalwaria Zebrzydowska

Podkreślano, że obecnie najważniejszą kwestią jest uregulowanie pobytu na terenie gminy, dlatego też proszono aby takie osoby kontaktowały się z Urzędem Miasta w Kalwarii Zebrzydowskiej (pokój nr 6) celem potwierdzenia pobytu.

Przedstawiciele władz samorządowych, straży pożarnej, opieki społecznej i kultury przekazali uchodźcom najważniejsze informacje z jakiej pomocy mogą obecnie skorzystać i w jaki sposób była ona świadczona przez władze gminne.

Wśród uchodźców z Ukrainy pojawiło się wiele pytań, na które odpowiadała Konsul Teresa Chruszcz oraz przedstawiciele miasta i służb miejskich. Wiele wątpliwości udało się wyjaśnić i wytłumaczyć.

Zadbano również o materiały informacyjne i ulotki w języku ukraińskim, które pomogą w rozwiązywaniu najpilniejszych spraw.

Przypomnijmy, że zbiórka darów prowadzona była we wszystkich jednostkach Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Gminy Kalwaria Zebrzydowska, Centrum Kultury Sportu i Turystki a także w szkołach i poszczególnych sklepach. Zebrane dary trafiły do Gminnego Magazynu, z którego jest dystrybuowana pomoc i trafia do osób potrzebujących wsparcia. Urząd Miasta stworzył już wcześniej bazę osób i instytucji, które oferują miejsca pobytu dla uchodźców, dzięki stworzeniu takiej bazy pomoc trafia do najbardziej potrzebujących – nadal prosimy o informowanie pod nr tel. 451-012-840 o chęci goszczenia uchodźców.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Miejskim w Kalwarii Zebrzydowskiej

Jest dotacja na przebudowę ulicy 3 Maja

Gmina Kalwaria Zebrzydowska uzyskała w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg dotację na kompleksową przebudowę ul. 3 Maja w Kalwarii Zebrzydowskiej na odcinku od ul. Rynek do ul. Kościuszki. Wysokości dofinansowania to 3 mln 865 tys. zł.

W ramach inwestycji zaplanowano poprawę estetyki, bezpieczeństwa ruchu oraz parametrów techniczno–użytkowych drogi poprzez:

Foto: Google Maps

przebudowę konstrukcji jezdni i przyległej zatoki postojowej, przebudowę i remont chodników, utworzenie ciągu pieszo rowerowego, przebudowę skrzyżowań, remont i montaż urządzeń odwadniających drogę, budowę oświetlenia ulicznego, montaż urządzeń bezpieczeństwa ruchu oraz dostosowanie ulicy dla potrzeb osób niepełnosprawnych.

Do przebudowy ulicy zaplanowano wykorzystanie naturalnych materiałów: płyt i kostek z kamienia naturalnego, a rozwiązania architektoniczne ulicy zostały wypracowane przy konsultacjach z Małopolskim Konserwatorem Zabytków.

Przebudowa ul. 3 Maja wpisuje się w strategię inwestycyjną Gminy, zmierzającą do odnowy infrastruktury drogowej na terenie Miasta i Gminy Kalwaria Zebrzydowska.

W ramach programów rządowych, tylko w ostatnich latach, Gmina Kalwaria Zebrzydowska pozyskała łączną kwotę dofinansowania z budżetu państwa w wysokości: 5 838 469 zł dzięki której, możliwe było podjęcie do realizacji wielu zadań drogowych na terenie miejscowości: Kalwaria Zebrzydowska, Zebrzydowice, Stanisław Dolny, Przytkowice i Leńcze.

Warto podkreślić, że jest to kolejna pomoc w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. W tym miejscu UM składa podziękowania dla Premiera RP Mateusza Morawieckiego, Ministra Infrastruktury Andrzeja Adamczyka, Wojewody Małopolskiego Łukasza Kmity, Dyrektora Wydziału Programów Infrastrukturalnych i Rolnictwa Jacka Gołdy, Zastępcy Dyrektora Wydziału Programów Infrastrukturalnych i Rolnictwa Sławomira Dyla oraz Posła na Sejm RP Filipa Kaczyńskiego i Radnego Rady Miejskiej Marcina Zadory oraz referatowi drogownictwa za pomoc w uzyskaniu środków na remont i przebudowę dróg.

Reklama

Coraz mniej czasu dla właścicieli budynków

Do końca czerwca właściciele nieruchomości w całej Polsce muszą zgłosić państwu czym ogrzewają swój dom. Jeśli tego nie zrobią, może grozić im grzywna w wysokości nawet 5 tysięcy złotych. Wszystko przez utworzenie Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB). O tym czym ta ewidencja jest oraz w jaki sposób wywiązać się z nowego obowiązku piszemy poniżej.

Celem stworzenia centralnej bazy jest poprawa jakości powietrza - likwidacja głównej przyczyny zanieczyszczeń - emisji substancji powodujących smog. CEEB będzie ważnym narzędziem wspierającym wymianę starych kotłów grzewczych, będzie również miejscem gdzie dostępne będą informacje na temat wszystkich programów finansowania wymiany pieców. Dzięki szczegółowym danym o budynkach będziemy wiedzieć o wiele więcej na temat sytuacji w mieszkalnictwie. CEEB stanowić będzie również narzędzie dla organów administracji centralnej i samorządowej do realizacji polityki niskoemisyjnej. Dla obywateli zostaną uruchomione usługi, które przyczynią się do poprawy stanu technicznego budynków w zakresie bezpieczeństwa, np. zamówienie przeglądu kominiarskiego czy inwentaryzacji budynku.

Nowa baza

Zanim jednak wszystkie te udogodnienia powstaną, stworzona musi być baza danych, w której znajdzie się nawet 6 milionów nieruchomości. Zgłoszenia muszą dokonać przede wszystkim właściciele domów jednorodzinnych.

W przypadku bloków i domów wielorodzinnych obowiązek zgłoszenia budynku do bazy ciąży na jego zarządcy. Oznacza to, że zgłoszenia nie dokonuje każdy właściciel mieszkania, a jedynie spółdzielnia lub wspólnota, która zarządza blokiem. W przypadku mieszkań komunalnych obowiązek zgłoszenia ciąży na gminie.
Od tej zasady jest jednak jeden ważny wyjątek: *Jeżeli w lokalu jest indywidualne źródło ciepła np. kominek to taką deklarację trzeba złożyć samodzielnie* – tłumaczy Główny Urząd Nadzoru Budowlanego, który odpowiada za utworzenie bazy.

Jak złożyć deklarację?

Deklaracje można składać w formie elektronicznej lub papierowej.
Forma elektroniczna jest najszybsza i najwygodniejsza. Oprócz tego, że umożliwia oszczędność czasu i pieniędzy, niewątpliwą zaletą jej jest to, że deklarację można złożyć nie wychodząc z domu. Aby jednak złożyć deklarację elektronicznie, niezbędne jest posiadanie profilu zaufanego. To dziś nie powinno jednak stanowić problemu, można go w kilka minut założyć korzystając z bankowości elektronicznej.
Zachęcamy wszystkich do korzystania z elektronicznego sposobu składania deklaracji. Wystarczy wejść na stronę www.zone.gunb.gov.pl.

W przypadku składania deklaracji metodą tradycyjną należy wypełnić odpowiedni papierowy formularz i wysłać go listem albo złożyć osobiście w urzędzie gminy odpowiednim dla lokalizacji budynku. Tak przekazane dane zostaną przez pracowników urzędu w ciągu 30 dni od ich złożenia wprowadzone do CEEB.

Ile mamy czasu?

Ustawa weszła w życie 1 lipca 2021. Wtedy też uruchomiona została strona internetowa, przed którą można złożyć deklarację. Dla budynków, które już istnieją właściciel lub zarządca ma na złożenie deklaracji 12 miesięcy, czyli do końca czerwca 2022 roku. My jednak radzimy zrobić to zdecydowanie wcześniej.

Zdecydowanie szybciej deklarację muszą złożyć właściciele i zarządcy nowych budynków. Tutaj termin wynosi 14 dni od oddania obiektu do użytku.

Jakie dane należy podać?

Zgodnie z ustawą o termomodernizacji deklaracja zawiera takie informacje jak:

- imię i nazwisko albo nazwę właściciela lub zarządcy budynku lub lokalu oraz adres miejsca zamieszkania lub siedziby;
- adres nieruchomości, w obrębie której eksploatowane jest źródło ciepła lub źródło spalania paliw;
- informacje o liczbie i rodzaju eksploatowanych w obrębie nieruchomości źródeł ciepła lub źródeł spalania paliw oraz o ich przeznaczeniu i wykorzystywanych w nich paliwach;
- numer telefonu właściciela lub zarządcy (opcjonalnie);
- adres e-mail (opcjonalnie).

Kary za brak deklaracji

Przepisy traktują brak złożenia deklaracji jako wykroczenie, za które grozi mandat, a jeśli sprawa trafi do sądu – kara grzywny od 20 do 5000 zł.
Jednocześnie Główny Urząd Nadzoru Budowlanego informuje, że jeżeli zreflektujemy się, że nie złożyliśmy deklaracji zanim samorząd poweźmie o tym informację, możemy uniknąć kary, przesyłając wymagane informacje do urzędu w ramach tzw. czynnego żalu.

Materiał opracowano na podstawie materiałów Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego.

Reklama

Wydarzyło się kiedyś

Zatrzęsła się ziemia

Wydawałoby się, że trzęsienia ziemi nie są w naszej strefie geograficznej realnym zagrożeniem. W historii wydarzenia takie zostały jednak odnotowane m.in. w okolicach Wadowic i Kęt. Relacje z tych anormalnych zjawisk odnotowane zostały m.in. w księgach cechowych Kęt.

Polska nie jest terenem aktywnym sejsmicznie i trzęsienia ziemi zdarzają się tutaj tylko sporadycznie. Według danych Instytutu Geofizyki Polskiej Akademii Nauk na terenach terytorium Polski między rokiem 1000 a 2000 zanotowano 76 trzęsień ziemi. Część z nich miała siłę, która mogłaby uszkodzić nawet solidnie zbudowane budynki i całkowicie zniszczyć te, których konstrukcja jest słaba.

Najstarsze wstrząsy odnotowane na terenach Małopolski Zachodniej miały miejsce 31 stycznia 1259 roku, gdy ziemia zatrzęsła się na północ od Wadowic. Intensywność w epicentrum zdarzenia wyniosła prawdopodobnie ok. VIII stopni w skali Mercallego-Karnika, co oznacza, że specjaliści uznają takie trzęsienie jako „niszczące". Niestety nie zachowały się do dziś żadne szczegółowe opisy tego wydarzenia.

Zdecydowanie lepiej udokumentowane są trzęsienia, które nawiedziły nasz teren w latach 1785 i 1786. W całej Polsce było ich w tym czasie kilkanaście, a na naszym terenie odczuwalne były co najmniej cztery. Trzy z nich zostały opisane przez niejakiego Kotońskiego w księgach cechowych Kęt. Pierwsza z notatek dotyczy trzęsienia, które wydarzyło się 22 sierpnia 1785 r.: *nigdy tu w Kętach nie praktykowane ani w okolicach tych tu słychane dało się odczuć trzęsienie ziemi i szum podziemny*.

Foto: Jpixabay.com

Niespełna rok później, 27 września 1786 r. miało miejsce kolejne trzęsienie opisane przez Kotońskiego. Najdotkliwsze, a zarazem najlepiej opisane przez Kotońskiego było jednak trzęsienie, które miało miejsce 3 października, zaledwie tydzień po drugim: *Ziemia się nadzwyczajnie trzęsła, ściany w domach rusza-ły, powały trzaskały, okna brzęczały, a z słabszych szyby wylatywały, dachy się z jednej strony na drugą przechylały, deseczki i gonty zlatywały, kury z grzęd pospadały, zgoła wielki strach na ziemi już ostatniego ginienia okazywał się. W ziemi zaś wielki gruch wzruszył się i tak się widziało jakoby wozów ciężko obładowanych wielki gmin z szelestem szedł. W kościołach sklepienia się padały, mury rozstępowały. Na ratuszu kęckim zegar z trybów wyskoczył i we dzwon uderzył, w innych zaś miejscach dęby do połowy łamało, w lasach drzewa obalało. Trwało to trzęsienie ziemi przez trzy pacierze*.

Kolejne trzęsienie z epicentrum między Kętami a Myślenicami miało miejsce 3 grudnia 1786 r. Drgania odczuwalne były od Wrocławia po Lwów i od Głogowa i Kalisza po Koszyce na Słowacji i Bohemię w Czechach. Jak podają kroniki wstrząs spowodował znaczne zniszczenia: w Kętach drzewa łamały się na pół, a w Krakowie burzyła się woda w Wiśle.

Jarosław Zięba

Cudze chwalicie...

Pałac w Paszkówce

Neogotycki pałac w Paszkówce z charakterystyczną wieżą jest jednym z najpiękniejszych pałaców, nie tylko naszego regionu, ale całej południowej Polski. Aby do niego trafić należy zjechać kilka kilometrów z drogi Zator-Skawina.

Obecny pałac wybudowany został, w miejscu starszego dworu, w latach 1865-1870 przez Leonarda Wężyka. Jego projektantem był znany krakowski architekt Feliks Księżarski, projektant m.in. Collegium Novum, siedziby władz Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Foto: Jarosław Zięba

Pierwotnie budowla była jednopiętrowa, dodatkowe piętro dobudowano dopiero podczas remontu w latach siedemdziesiątych dwudziestego wieku. Pałac posiada charakterystyczną ośmiokątną wieżę zakończoną krenelażem.

Do roku 1940 pałac pozostawał w rękach rodziny Wężyków. II wojnę światową przetrwał bez zniszczeń, a za czasów PRL przeszedł na własność państwa. Początkowo mieściło się tu kółko rolnicze, później szkoła, ośrodek zdrowia i punkt weterynaryjny. W jednej z części najniższej kondygnacji utworzono pieczarkarnię. Niszczejący coraz bardziej obiekt wyremontowano w latach 1971-75 zamieniając go w pensjonat prowadzony przez Biuro Podróży „Turysta". W 1997 roku ponownie niszczejący pałac trafił w ręce prywatne. Architektura pałacu nawiązuje do stylu neogotyckiego z elementami tzw. neogotyku angielskiego. Niektórzy historycy sztuki określają budowlę jako pseudogotycką. Bryłę pałacu uzupełnia mauretańska wieżyczka oraz ryzality i sterczyny.

Reklama

Reklama

Poradnik dietetyka

Nowalijki – piękne, ale czy zdrowe?

Wiosna coraz bliżej! Robi się cieplej i bardziej słonecznie. Zaczynamy tęsknić za latem. Wielu z nas lato kojarzy się z określonymi zapachami i smakami. Dla mnie lato to przede wszystkim świeże, pięknie pachnące i soczyste warzywa i owoce. Już teraz zaczynają pojawiać się w sklepach i na bazarach pięknie wyglądające kolorowe nowalijki. Czy możemy z czystym sumieniem je zjadać? Czy są zdrowe? Czy zawierają takie same ilości składników odżywczych jak warzywa sezonowe? Czy nie zawierają sztucznych szkodliwych substancji?

Wielu z nas obawia się ich spożywania. Przecież zdajemy sobie sprawę, że niemożliwe jest wyhodowanie ich w normalnych warunkach na polach uprawnych teraz, kiedy w nocy jeszcze są przymrozki.

Rubryka redagowana
we współpracy
z
Poradnią Dietetyczną „Dieta i My”

www.dietaimy.pl

Dieta i My
PORADNIA DIETETYCZNA

Co to w ogóle są nowalijki? Są to młode warzywa pojawiające się w sklepach między marcem a majem. Do nowalijek zaliczyć możemy pomidory, ogórki, sałatę, rzodkiewkę, szczypiorek, zieloną pietruszkę, marchewkę czy botwinkę.
Ze względu na panujące warunki atmosferyczne muszą być one wyhodowane w warunkach szklarniowych, dzięki czemu można optymalnie dostosować takie czynniki jak temperatura lub wilgotność powietrza. Warunki w których rosną sprawiają, że do dojrzewających warzyw dociera mniej światła słonecznego, przez co mogą być one mniej soczyste i mniej smaczne niż te uprawiane na polu. Zawartość witamin i składników mineralnych nie jest w nich jednak znacząco niższa niż w ich letnich odpowiednikach. Z jednej strony bardziej kontrolowane warunki uprawy zabezpieczają młode rośliny przed przymrozkami czy szkodnikami, przez co można stosować mniej szkodliwych środków ochrony roślin, ale z drugiej strony producentom zależy na tym, żeby rośliny szybko urosły, więc dodają do ziemi sztuczne substancje.
Czy zatem warto jeść nowalijki? Moim zdaniem warto. Korzyści wynikające ze spożycia warzyw przewyższają ryzyko związane z ich zanieczyszczeniem. Oczywiście jeśli tylko możemy, wybierajmy warzywa ze sprawdzonych ekologicznych upraw lub zdecydujmy się na samodzielne uprawianie w doniczkach na parapecie takich warzyw jak pietruszka czy szczypiorek. Pamiętajmy również o tym, żeby przed spożyciem dokładnie myć warzywa, a sałatę moczyć w wodzie nawet 30 minut. Najwięcej azotanów i azotynów znajduje się w skórce warzyw, więc warto je obrać przed zjedzeniem. W sałacie najbardziej zanieczyszczony bywa głąb. Warto więc go wyciąć i zjadać tylko te mniejsze, nieprzerośnięte liście.

Jakie witaminy i składniki mineralne możemy znaleźć w nowalijkach?

- pomidor – znajdziesz w nim likopen, składnik, który działa przeciwnowotworowo i ochronnie na układ krążenia;
- ogórek – jest ubogokaloryczny, a daje uczucie sytości, wspomaga pracę przewodu pokarmowego, działa przeciwnowotworowo, pomaga usunąć nadmiar wody z organizmu;
- rzodkiewka – wspomaga pracę przewodu pokarmowego, poprawia trawienie wpływając na działanie wątroby;
- szczypiorek – zawiera sporo witaminy K i C oraz żelaza;
- natka pietruszki – zawiera dużo żelaza i witaminy C. Poprawia trawienie, ale jest zarazem bardzo delikatna dla przewodu pokarmowego;
- botwinka – dobre źródło witaminy K, C oraz żelaza.
- sałata – zawiera sporo błonnika pokarmowego, przez co reguluje pracę jelit. oraz zmniejsza wchłanianie cukru i tłuszczu z pożywienia.

Marta Tobiczyk

Przepisy na dania z nowalijkami

Koktajl odświeżający

- natka pietruszki (30g),
- sok z cytryny (30ml),
- pomarańcza (100g).

Zmiksować, rozcieńczyć wodą mineralną lekko gazowaną.

Botwinka (4 porcje)

- 1 litr bulionu warzywnego lub rosołu;
- pęczek botwinki wraz z buraczkami;
- 400 g ziemniaków;
- 2 łyżki soku z cytryny;
- 10 g masła klarowanego lub oliwy z oliwek;
- 1/3 łyżeczki świeżo zmielonego pieprzu;
- 50g śmietany 12% lub jogurtu greckiego;
- pół pęczka koperku

Przygotować ciepły bulion.

Liście botwinki posiekać dość grubo a buraczki pokroić na cienkie półplasterki lub zetrzeć na tarce o grubych oczkach.

Ziemniaki umyć i obrać, pokroić w kostkę.

Na oliwie lub maśle klarowanym podsmażyć ziemniaki (około 5 - 7 minut), następnie wlać bulion i zagotować. Gotować aż ziemniaki będą miękkie. W połowie gotowania dodać buraczki. Następnie dodać posiekane łodyżki oraz liście botwinki i gotować przez ok. 3 minuty. Doprawić pieprzem i solą.

Dodać sok z cytryny, śmietanę oraz posiekany koperek.

Chłodnik z botwinki (4 porcje)

- pęczek botwinki;
- 1 burak czerwony (obrany);
- 500 ml wody;
- 1 pęczek rzodkiewki- zetrzeć na tarce o grubych oczkach;
- 2 ogórki – zetrzeć na tarce o grubych oczkach;
- pęczek szczypiorku;
- pęczek koperku;
- kefir 400 g;
- 2 łyżki soku z cytryny;
- szczypta pieprzu ziołowego;
- sól do smaku

Botwinkę dokładnie umyć i obciąć korzonki. Buraki pokroić w kostkę. Liście posiekać.
Liście i buraczki włożyć do garnka, zalać wodą, aby woda przykryła zawartość. Gotować wszystko około 15 minut. Wystudzić.
Dodać rzodkiewkę, ogórki, pokrojony na drobno szczypiorek i koperek.
Dolać kefir, doprawić przyprawami.

Sałatka z sałaty i rzodkiewki (4 porcje)

- młoda sałata 30g,
- pomidorki koktajlowe 100g,
- rzodkiewka 40g,
- ziarenka serka wiejskiego lub kuleczki sera mozzarella 100 g.

Sos:

- 1 łyżeczka dżemu truskawkowego 100% owoców;
- 1 łyżeczka octu balsamicznego;
- 1 łyżka oleju;
- pieprz

Reklama

Reklama

Piłkarską wiosnę czas rozpocząć

W ubiegły weekend, po zimowej przerwie, na piłkarskie boiska powrócili piłkarze IV ligi Małopolski Zachodniej, zaś w najbliższą sobotę i niedzielę rozgrywki rozpoczną piłkarze ligi okręgowej. Jak wiosna czeka nas na piłkarskich boiskach regionu?

Na IV froncie rywalizacja o awans jest w zasadzie rozstrzygnięta – naszpikowana gwiazdami drużyna Wieczystej Kraków ma na półmetku 11 punktów przewagi nad zespołami Wiślan Jaśkowice i Orła Ryczów.

Zdecydowanie ciekawiej zapowiada się rywalizacja o utrzymanie na tym poziomie rozgrywek. W związku z reorganizacją IV ligi i połączeniem grup wschodniej i zachodniej, z ligi spadnie aż 10 zespołów! Oznacza to, że nawet zespoły będące na starcie rundy wiosennej w czołówce tabeli nie mogą być pewne ligowego bytu.

Foto: Jarosław Zięba

Spośród drużyn naszego regionu wszystkie, poza KS Chełmek, znajdują się na półmetku rozgrywek „nad kreską". Orzeł Ryczów jest trzeci (36 punktów), Beskid Andrychów - czwarty (31 punktów), LKS Jawiszowice - piąty (30 punktów), a Unia Oświęcim - ósma (26 punktów, ostatnie bezpieczne miejsce). Wspomniany KS Chełmek w 17 spotkaniach rundy jesiennej zdobył 19 punktów i znajduje się na 13. miejscu.

W pierwszej wiosennej kolejce nasze zespoły radziły sobie w kratkę. Beskid zremisował na wyjeździe z MKS Trzebinia 2:2, LKS Jawiszowice – także na wyjeździe – ograł rezerwy Garbarni Kraków 3:1, a Unia i Chełmek – przegrały. Oświęcimianie ulegli 0:2 na wyjeździe Słomniczance, a zespół z Chełmka na własnym stadionie musiał uznać wyższość Dalina Myślenice (1:2). Mecz zespołu z Ryczowa z Tempem Białka został przełożony.

Ciekawie zapowiada się rywalizacja w lidze okręgowej. Tutaj liderem po rundzie jesiennej jest Kalwarianka Kalwaria Zebrzydowska (35 punktów), jednak apetyt na awans ma także drugi zespół w tabeli: Niwa Nowa Wieś (34 punkty). Warto przypomnieć, że to właśnie zespół z gminy Kęty był przez większość rundy liderem. Kalwarianka na czoło tabeli wyszła dopiero po ostatniej kolejce, w której zwyciężyła Niwę w bezpośrednim spotkaniu. Do walki o awans może dołączyć jeszcze Victoria 1918 Jaworzno, która jesienią zgromadziła 33 punkty i do lidera traci zaledwie dwa oczka.

Pierwsze mecze rundy wiosennej w lidze okręgowej zaplanowano na najbliższy weekend.

jar

Hokeiści Unii w półfinale

Hokeiści Unii Oświęcim pewnie awansowali do półfinału play-off pokonując w pierwszej rundzie zespół STS Sanok 4:1. Pierwsze mecze o awans do finału oświęcimianie zagrają w Oświęcimiu 19 i 20 marca.

Sezon zasadniczy Re-Plast Unia zakończyła na drugim miejscu, ustępując o 2 punkty GKS-owi Katowice. Spośród 40 spotkań tej części sezonu Unia wygrała 27 (w tym dwa po dogrywce i 1 po rzutach karnych). Wyższość przeciwnika hokeiści z Oświęcimia uznać musieli 13-krotnie, w tym raz po dogrywce i 2 razy po rzutach karnych. Dorobek ten dał Unii 81 punktów. Unia strzeliła w tym czasie 150 goli tracąc 112.

Foto: Jarosław Zięba

Najlepszym strzelcem zespołu z miasta nad Sołą w sezonie zasadniczym był Krystian Dziubiński, który zdobył 25 goli. Doświadczony napastnik do swojego dorobku dołożył jeszcze 18 asyst, co w klasyfikacji kanadyjskiej dało mu 43 punkty. O 3 oczka więcej w tej klasyfikacji miał na swoim koncie Teddy da Costa. Francuz strzelił „tylko" 13 goli, jednak miał aż 33 asysty.

W pierwszej rundzie play-off Unia zwyciężyła z STS Sanok 4:1, choć mecze – szczególnie pierwsze – były wyrównane. W Oświęcimiu biało-niebiescy wygrali 2:1 i 3:2, by w trzecim spotkaniu, rozegranym w Sanoku, przegrać 2:4. Dwa ostatnie spotkania Unia wygrała już wyraźniej: 5:2 (w Sanoku) i 6:1 (u siebie).

Rywalizację półfinałową Re-Plast Unia rozpocznie na własnym lodowisku 19 i 20 marca.

Reklama

ZatorlanD
PARK ROZRYWKI

BAW SIĘ NA CAŁEGO!

SEZON 2022

OTWARCIE 18.04.

NAJWIĘKSZY W EUROPIE PARK RUCHOMYCH
DINOZAURÓW
ORAZ PARK MITOLOGII, OWADÓW I LUNAPARK

NOWOŚCI 2022:

NOWA STREFA „AKROPOLIS"

NOWE ATRAKCJE

DOM SZALONEGO NAUKOWCA

Ponad 100 ruchomych dinozaurów

28 ogromnych owadów ludzkich rozmiarów

Ponad 60 atrakcji dla dzieci w każdym wieku

46 postaci mitologicznych nad stawem

Zobacz, jak bawią się nasi Goście:
ZatorlandParkiRozrywki
zatorland
Zatorland Park Rozrywki
zatorlandofficial

TU NAS ZNAJDZIESZ:
ul. Parkowa 7, 32-640 Zator
tel.: 667 979 220, e-mail: info@zatorland.pl